

Sygn. akt I ACa 966/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska – Drzymała
Sędzia:	SA Bogdan Radomski

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2020 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A.

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 8 października 2019 r. sygn. akt I C 1186/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Towarzystwa (...) S.A.

w W. na rzecz A. K. 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 966/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2019r. Sąd Okręgowy w Siedlcach po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. K. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z/s w W. zasądził od pozwanego Towarzystwa na rzecz (...) 135 800 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lutego 2018r. do dnia zapłaty oraz 11083,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

A. K. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zasądzenie kwoty 150 000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2018r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za ukradziony w dniu 8 września 2017r. ciągnik sadowniczy ubezpieczony u pozwanego. W końcowym stanowisku powód ograniczył swoje żądanie do kwoty 135 800zł, w pozostałym zakresie cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia(k. 121).

Pismem z 29 września 2017r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty kwoty ubezpieczenia, a w procesie wnosił o oddalenie powództwa podnosząc niewłaściwego zabezpieczenia pojazdu, co uzasadniało odmowę wypłaty odszkodowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. K. w dniu 2 grudnia 2015r. kupił ciągnik marki K. (...) za kwotę 150 000zł. Do pojazdu dołączone były dwa kluczyki. Pojazd nie miał dodatkowych zabezpieczeń.

W dniu 1 grudnia 2016r. powód zawarł umowę ubezpieczenia ciągnika (...) - nr polisy (...), w tym ubezpieczenie AC na sumę ubezpieczenia 142.000 zł. Umowa przewidywała okres ochrony od dnia 3 grudnia 2016r. do dnia 2 grudnia 2017 r. (polisa ubezpieczeniowa z dnia 1 grudnia 2016r. k.10 oraz akta szkody).

Ciągnik przed kradieżą stał przed przechowalnią warzyw. Był zamknięty, kluczyk znajdował się w przechowalni na półce w koszyku. Przechowalnia był zamknięta przesuwными drzwiami. Nie była zamknięta na klucz. Posesja na której posadowiona była przechowalnia była w całości ogrodzona. Sprawcy kradzieży wywieźli ciągnik po zdjęciu siatki ogrodzeniowej i wylamaniu kilku słupków ogrodzeniowych. Zabrali kluczyk z przechowalni. Pozwany 8 września 2017r. rano zobaczył brak ciągnika i zawiadomił Policją. Nie odnalazła ona ciągnika i nie ustaliła sprawców. Prawomocnym postanowieniem z 30 października 2017r. Komenda Powiatowa Policji w G. umorzyła dochodzenie w sprawie kradzieży ciągnika sadowniczego marki K. (...) wobec niewykrycia sprawcy.

W dniu 19 września 2017r. powód zgłosił ubezpieczycielowi szkodę i złożył dokumenty dotyczące pojazdu: dowód rejestracyjny, kartę pojazdu, jeden kluczyk, umowę przeniesienia prawa własności.

Pismem z 29 września 2017r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania powołał się na § 4 ust. 2 pkt 2(...) który stanowił, że W. nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży w przypadku pozostawienia bez nadzoru w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione do korzystania z pojazdu, klucza, karty, lub innego urządzenia służącego do jego otwarcia lub uruchomienia oraz § 13 ust. 2 pkt 1 w przypadku szkody polegającej na kradzieży pojazdu, osoby, o których mowa w ust. 1 dodatkowo zobowiązane są przekazać niezwłocznie do W. wszystkie posiadane kluczyki, karty i inne urządzenia służące do otwarcia lub uruchomienia ubezpieczonego pojazdu oraz wymaganych zabezpieczeń przeciw kradzieżowych zadeklarowane przy zawieraniu umowy ubezpieczenia.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów P. K., który stwierdził, że wartość ciągnika marki K. na wrzesień 2017r. wynosiła 135 800zł.

Powyższy stan faktyczny nie był sporny i wynikał z dokumentów oraz zeznań świadków i opinii biegłego.

Sąd zważył co następuje.

Zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z faktu zawarcia umowy ubezpieczenia nie była kwestionowana. Spór pomiędzy stronami dotyczył tego czy niezabezpieczenie przez powoda dostępu do pojazdu i niewydanie ubezpieczycielowi drugiego kompletu kluczyków po zgłoszeniu szkody, uzasadniają odmowę wypłaty odszkodowania przez pozwanego.

Przepis art. 827 k.c. stanowi wzorzec zwalniający ubezpieczyciela od odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez ubezpieczającego, jego domownika i inne osoby - umyślnie lub w razie rażącego niedbalstwa.

Ogólne warunki ubezpieczenia, w szczególności w § 13 zwalniają ubezpieczającego od odpowiedzialności za szkody wyrządzone umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa właściciela pojazdu albo osoby, z którą pozostaje z właścicielem we wspólnym gospodarstwie domowym.

Zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 2 (...), W. nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży w przypadku pozostawienia bez nadzoru w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione do korzystania z pojazdu, klucza, karty, lub innego urządzenia służącego do jego otwarcia lub uruchomienia.

Wyrządzenie sobie szkody umyślnie lub przez zachowanie noszące cechy rażącego niedbalstwa oraz doznanie wskutek takiego postępowania szkody musi dotyczyć zdarzeń pozostających w związku skutkowo-przyczynowym, gdy szkoda jest normalnym następstwem działania lub zaniechania ubezpieczonego i osób, za które odpowiada.

Ogólne warunki ubezpieczenia, po doręczeniu ich tekstu powodowi, stały się integralną częścią zawartej przez strony umowy ubezpieczenia autocasco.

Pozwany w uzasadnieniu odmowy wskazał, że sprawcy weszli w posiadanie klucza bez konieczności siłowego pokonania zabezpieczeń.

Sąd nie podzielił tego stanowiska, gdyż jak wynika z ustaleń faktycznych pojazd znajdował się na terenie ogrodzonym, strzeżonym przez psy.

Kluczyk uruchamiający pojazd znajdował się w budynku położonym na ogrodzonej posesji. Budynek nie był zamknięty, a kluczyk uruchamiający pojazd leżał w koszyku na półce. Po wejściu do przechowalni nie był widoczny.

Ciągnik i kluczyk został zabrany po sforsowaniu ogrodzenia, wyłamania słupków, zdjęciu siatki, ułożeniu desek. Maszyna była zamknięta. Dokumenty pojazdu i drugi kluczyk uruchamiający pojazd znajdowały się w domu powoda.

Zgodnie z § 4 ust.2 pkt.2 oraz 13 ust.2 pkt.1 o.w.u. odmowa wypłaty odszkodowania przez pozwanego byłaby uzasadniona o ile sprawcy kradzieży pojazdu weszliby w posiadanie pojazdu bez konieczności siłowego pokonania zabezpieczeń. Co w okolicznościach sprawy nie miało miejsca.

W ocenie Sądu Okręgowego spełniony został warunek zabezpieczenia mienia przed kradzieżą. Sprawcy przez nikogo zauważeni, zniszczyli ogrodzenie i wywieźli ciągnik bez jego uruchamiania. W ocenie Sądu byli przygotowani do usunięcia zabezpieczeń i zabrania ciągnika. Brak kluczyka uruchamiającego pojazd nie zapobiegłby szkodzie, ani też nie wpłynąłby na jej rozmiar. Po wywiezieniu ciągnika i umieszczeniu w bezpiecznym miejscu złodzieje mogliby albo dorobić nowy kluczyk, albo wymienić mechanizm uruchomienia ciągnika.

Zdaniem Sądu powodowi nie można przypisać rażącego niedbalstwa w związku z czym przesłanki, o których mowa w art. 827 § 1 k.c. nie ziściły się, a postanowienia umowne nie wyłączyły w tym przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu roszczenie powoda jest uzasadnione do kwoty odpowiadającej wartości ciągnika wyliczonej przez biegłego.

Pozwane towarzystwo podnosiło, iż ewentualnie odszkodowanie powinno być pomniejszone o dotację uzyskaną przez powoda jako młodego rolnika na zakup ciągnika. Sąd Okręgowy nie podzielił tego stanowiska, gdyż umowa stron nie określała środków z jakich był finansowany zakup ciągnika, w związku z czym jego wartość nie ma wpływu na kwotę odszkodowania.

Szkoda została zgłoszona 19 września 2017r. i spełnienie świadczenia powinno być dokonane w terminie określonym w art.817 § 1 k.c., to jest 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu.

Pismem z 29 września 2017r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. 10 stycznia 2018r. powód wysłał pozwanemu ostateczne wezwanie do zapłaty, w którym wyznaczył 7 dniowy termin do zapłaty. W określonym terminie odszkodowanie nie zostało wypłacone. W tym stanie faktycznym żądanie powoda zasądzenia odsetek od 2 lutego 2018r., było uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Ponieważ powód uległ - w stosunku do pierwotnego żądania - w 10%, w związku z czym Sąd w tym zakresie obniżył wszystkie należne jemu koszty oraz wynagrodzenie biegłego.

Apelację od tego wyroku wniosło pozwane Towarzystwo zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisu postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób niepełny, z pominięciem następujących faktów:

- wg twierdzeń powoda miejsce przechowywania kluczyka do uruchomienia ciągnika było szczególne i w żaden sposób nie nasuwające skojarzeń, by tam kluczyk się znajdował a nadto było to miejsce nieznane osobom postronnym,
- przechowalnia nie była zamykana na klucz, a sam kluczyk do ciągnika także nie był w żaden sposób zabezpieczony,
- powód nie przekazał pozwanemu wszystkich (dwóch) kluczy do uruchamiania pojazdu,
- powód otrzymał 100.000zł premii z programu Wody Rolnik na zakup ciągnika i odszkodowaniem nie można być kwota bezzwrotnej pomocy,
- niekomplementarny i nielogiczny, dając wiarę twierdzeniom powoda i świadków, choć wszystkie okoliczności sprawy i zgromadzone dowody, przeczą przedstawionej przez powoda wersji wydarzeń,

II. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 65 k.c. w związku z § 4 ust. 2. pkt 2), § 13 ust. 2. pkt 1) lit. b), § 13 ust. 6., § 17 ust. 1. ogólnych warunków ubezpieczenia A. - poprzez zignorowanie treści postanowień dobrowolnej umowy ubezpieczenia łączącej strony, stanowiących o wzajemnych obowiązkach stron umowy ubezpieczenia,
2. art. 805 k.c. - poprzez błędne przyjęcie, że miał miejsce wypadek przewidziany umową ubezpieczenia, podczas gdy ryzykiem ubezpieczeniowym nie jest objęta kradzież pojazdu, w przypadku nieprzedstawienia wszystkich kluczy do ubezpieczonego pojazdu,
3. art. 824¹ k.c. - poprzez zignorowanie tego przepisu i sprzeniewierzenie się zasadzie, by odszkodowanie w ubezpieczeniach majątkowych nie prowadziło do wzbogacenia się ubezpieczonego,
4. art. 827 § 1 k.c. - poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że działanie powoda polegające na niezabezpieczeniu klucza do pojazdu nie stanowi rażącego niedbalstwa, skutkującego brakiem ochrony ubezpieczeniowej.

Pozwany wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kosztów procesu za obie instancje.

Wobec braku wniosku stron o rozpoznanie sprawy na rozprawie i uznając, że rozpoznanie apelacji nie wymaga kierowania sprawy na rozprawę, Sąd Apelacyjny rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym zgodnie z art. 374 kpc.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Nie są uzasadnione zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 kpc i dokonania ustaleń faktycznych z pominięciem istotnych faktów dotyczących niewłaściwie zabezpieczonego kluczyka uruchamiającego pojazd poprzez pozostawienie go w niezamkniętej przechowalni, w niezamkniętym budynku położonym na nieruchomości, na której znajdował się pojazd oraz nieprzekazania przez powoda po zgłoszeniu szkody wszystkich kluczyków uruchamiających pojazd.

Wszystkie powyższe okoliczności zostały wskazane przez Sąd Okręgowy w części uzasadnienia, w którym Sąd wyjaśnił stan faktyczny sprawy. Okoliczności te nie były sporne. Sąd uznał jednak, że okoliczności te nie uzasadniają odmowy odszkodowania. Tego rodzaju ocena jest oceną materialnoprawną roszczenia i może stanowić podstawę

zarzutu wadliwego zastosowania prawa materialnego, ze względu na wadliwą kwalifikację prawną stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji.

Apelacja nie wskazuje żadnych nowych okoliczności faktycznych, które miałyby istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a które nie byłyby przedmiotem ustaleń Sądu Okręgowego. Z tych względów zarzuty naruszenia prawa procesowego Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny w całości przyjął ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy za własne i w oparciu o te ustalenia dokonał oceny zarzutów prawnomaterialnych zawartych w apelacji.

Apelujący zarzuca Sądowi Okręgowemu wadliwą ocenę i uznanie, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające odmowę wypłaty odszkodowania.

Pozwane Towarzystwo uzasadniało odmowę wypłaty odszkodowania powołując się na dwie podstawy.

Po pierwsze niewłaściwe zabezpieczenie kluczyka służącego do uruchomienia pojazdu, co miało ułatwić sprawcom kradzieży dokonanie rabunku.

Po drugie niewydanie pozwanemu kompletu kluczyków służących do uruchomienia pojazdu po zgłoszeniu szkody. Ten zarzut stanowił swoiste continuum pierwszego zarzutu, co samo w sobie podważało jego zasadność. Skoro bowiem – zgodnie z pierwszym zarzutem - dostęp do kluczyka ułatwił złodziejom kradzież pojazdu, to z oczywistych względów wskutek kradzieży powód utracił posiadanie tego kluczyka, a w konsekwencji nie mógł wydać go ubezpieczycielowi po zgłoszeniu szkody. Fakt, że złodziej wszedł w posiadanie kluczyka nielegalnie, bez zgody właściciela, był okolicznością niesporną.

Zarzut pozwanego wynikający ze wskazanych wcześniej postanowień ogólnych warunków umowy ubezpieczenia musi być oceniany poprzez treść art. 827 § 1 kc. Przepis ten stanowi, że ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności

Przepis ten w części dotyczącej rażącego niedbalstwa ma charakter przepisu semiimperatywnego. Oznacza to, że w zasadzie jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, ale jednocześnie dopuszcza umowne odstępstwa od zasady, z tym zastrzeżeniem, że mogą być one wprowadzone wyłącznie na korzyść ubezpieczającego, tzn. takie które są dla niego bardziej korzystne. Natomiast nie jest możliwe wprowadzanie do umowy takich warunków, które byłyby dla ubezpieczającego mniej korzystne, aniżeli zasada przewidziana w art. 827 § 1 kc [tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2010r. , IV CSK 153/10, LEX nr 1232801].

W obydwu przypadkach, o których mowa w cytowanym przepisie, a więc w przypadku wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego z winy umyślnej jak i w przypadku wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego wskutek jego rażącego niedbalstwa, działania podjęte przez ubezpieczającego muszą mieć charakter sprawczy powstania szkody [tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 września 2002 r., w sprawie I CKN 969/00, Lex LEX nr 55508]. Oznacza to, że zachowania ubezpieczającego muszą pozostawać w takim związku ze szkodą, że bez ich zaistnienia do szkody by w ogóle nie doszło.

Skoro zatem z niespornych ustaleń faktycznych wynika, że zdarzeniem sprawczym szkody była kradzież ciągnika, a więc szkoda powstała w wyniku działania osoby trzeciej, to nawet kwalifikując zachowanie powoda polegające na pozostawieniu kluczyka w miejscu ogólnie dostępnym, jako ułatwienie dokonania kradzieży, nie sposób uznać, że zachowanie powoda miało charakter działania sprawczego. Bez udziału osoby trzeciej [złodzieja], polegającego na zniszczeniu ogrodzenia posesji, co warunkowało kradzież pojazdu z niedostępnej dla osób trzecich posesji, do szkody by w ogóle nie doszło. Natomiast samo tylko pozostawienie kluczyka w miejscu niezabezpieczonym nie powodowałoby utraty ciągnika przez powoda, gdyby do działania złodzieja nie doszło.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przesądza to o bezzasadności odmowy wypłaty odszkodowania przez pozwanego, jako nieznajdującej uzasadnienia w bezwzględnie w tym zakresie obowiązującym art. 827 § 1 kc. Postanowienia ogólnych warunków muszą zaś być wykładane zgodnie z zasadą wyrażoną w tym przepisie.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut rażącego niedbalstwa postawiony powodowi w związku z nienależytym zabezpieczeniem kluczyka do ciągnika nie jest uzasadniony w świetle okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie. Pojęcie rażącego niedbalstwa nie jest zdefiniowane ustawowo i wymaga (w razie stosowania) szczegółowego określenia okoliczności.

"Rażące niedbalstwo" to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu. Wykładnia tego pojęcia winna uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania. Chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2009 r., V CSK 291/08, Monitor Prawniczy 2010, nr 2, s. 103).

Ocena, czy zachodzi wypadek rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., a także w rozumieniu postanowień ogólnych warunków umów wiążących strony stosunku ubezpieczenia, wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, a więc uwzględnienia staranności wymaganej od działającej osoby, przedmiotu, którego działanie dotyczy oraz okoliczności, w których doszło do zaniechania pożądanego zachowań z jej strony.

Rażące niedbalstwo, o którym stanowi art. 827 § 1 k.c., można więc przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2008 r., III CSK 270/07, niepubl.).

Powód pozostawił zamknięty ciągnik na swojej posesji, która była ogrodzona trwałym ogrodzeniem z siatki zamocowanej na słupkach, a wjazd na nią możliwy był przez zamykaną i zamkniętą bramę. Bez sforsowania ogrodzenia przy użyciu siły wyprowadzenie ciągnika z posesji powoda nie było możliwe, nawet w przypadku posiadania kluczyka umożliwiającego uruchomienie pojazdu. Uznać zatem należy, że pozostawienie pojazdu na posesji, do której osoby trzecie nie miały dostępu, stanowiło tego rodzaju zabezpieczenie, które nie pozwala na postawienie powodowi zarzutu rażącego niedbalstwa w zakresie zorganizowania odpowiedniej pieczy nad mieniem. Do powstania szkody doszło w wyniku celowego działania osoby trzeciej polegającego na podjęciu działań nadzwyczajnych [oczywiście sprzecznych z porządkiem prawnym], polegających na rozebraniu ogrodzenia przez zdjęcie siatki i zdemontowanie słupków ogrodzeniowych i ułożeniu desek w celu umożliwienia wjechania z posesji na drogę, a nie przez bramę wjazdową [ogłędzin miejsca kradzieży w aktach dochodzenia]. Działania te były podjęte w bezpośrednim zamiarze zaboru mienia powoda.

Z tych względów nie jest uzasadnione kwalifikowanie zachowania powoda jako rażąco niedbałego w zakresie zabezpieczenia ubezpieczonego mienia.

W konsekwencji uznać należy, że miał miejsce wypadek skutkujący odpowiedzialnością ubezpieczyciela, co podważa naruszenie przez Sąd art. 805 kc.

Oczywiście nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 824¹ kc. Fakt uzyskania przez powoda dotacji na zakup ciągnika w żadnym wypadku nie zmniejsza jego szkody, którą poniósł w wyniku kradzieży, gdyż wartość szkody powoda odpowiada wartości wolnorynkowej ciągnika, którą powód będzie musiał wydatkować zakupując ciągnik odpowiadający ciągnikowi, który utracił.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc i na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 kpc i w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia MS zasądził od pozwanego na rzecz powoda 4050 [cztery tysiące pięćdziesiąt] zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.